

Zagłębie chce zaistnieć zabytkami

•• **Kopalniana elektrownia, szkoła górnicza i most na Przemszy mogą zostać wpisane do Szlaku Zabytków Techniki Województwa Śląskiego. Starają się o to władze powiatu będzińskiego i miłośnicy historii.**

Na razie wśród ponad 30 obiektów szlaku jest tylko jeden z terenu Zagłębia - neoklasycystyczny dworzec kolejowy w Sosnowcu. Zdaniem działających w Zagłębiu stowarzyszeń na takie wyróżnienie zasługuje o wiele więcej zabytków. We współpracy z będzińskim starostwem powiatowym stworzyły listę 29 takich miejsc. Adam Lazar, starosta będziński, zgłosił trzy z nich do Szlaku Zabytków Techniki Województwa Śląskiego. - Przecież nie tylko na Śląsku ocalały interesujące przemysłowe pamiątki - mówi Piotr Dudala, rzecznik starostwa. Do szlaku nie dało się zgłosić wszystkich obiektów z ułożonej wcześniej listy, bo wiele z nich jest w fatalnym stanie. - A obiekty na szlaku muszą być dobrze przystosowane dla potrzeb turystyki. Na początek wybraliśmy więc trzy propozycje - dodaje Dudala.

Do dworca mają szansę dołączyć galeria Elektrownia w Czeladzi, Muzeum Miejskie „Szygarka” w Dąbrowie Górniczej i stalowy kolejowy most na Przemszy przy Trójkacie Trzech Cesarzy na granicy Sosnowca i Mysłowic.

Pismo dotarło już do urzędu marszałkowskiego. Niebawem zabytki przejdą weryfikację. - Musimy sprawdzić, czy są bezpieczne dla turystów i czy mają wyjaśnioną sytuację własnościową. Ważne jest też to, czy w pobliżu jest infrastruktura: toalety, parking, punkt gastronomiczny. I co naj-

ważniejsze, muszą to być obiekty wartościowe - wyjaśnia Aleksandra Iwan z wydziału promocji i współpracy międzynarodowej urzędu marszałkowskiego.

Problemów ze zdaniem tego egzaminu nie powinna mieć Szygarka, czyli muzeum miejskie znajdujące się w budynku dawnej szkoły górniczej. - Szkoła działała tu od 1889 roku, sam budynek jest starszy o ponad 40 lat, wcześniej funkcjonował tu zarząd zachodniego okręgu górniczego. Kontynuujemy te tradycje - podkreśla Arkadiusz Rybak, dyrektor muzeum. Dobrej myśli jest też Jan Powalka, prezes Stowarzyszenia Inicjatyw Kulturalnych, które opiekuje się galerią Elektrownia działającą na terenie dawnej kopalni Satum. - To miejsce atrakcyjne dla wielu rozmaitych grup, bo prócz kompletnego wyposażenia kopalnianej elektrowni z początku XX wieku można u nas także zobaczyć ekspozycje sztuki współczesnej - zachwala.

Z mostem może być trudno. Sosnowiecki magistrat dopiero stara się o jego przejęcie od właściciela, spółki PCC Rail. Firma mostu nie używa, więc chciała go sprzedać. Najprawdopodobniej poszedłby na złom. Miasto poprosiło o wstrzymanie przetargu. Udostępnienie mostu dla turystów ma być elementem postępującej drobnymi krokami rewitalizacji Trójkąta. Stanisław Czekalski, prezes sosnowieckiego oddziału PTTK, podkreśla, że to arcydzieło sztuki konstruktorskiej. - Nitowany, dziś już się takich nie buduje. Co prawda to konstrukcja powojenna, ale przecież zabytek techniki nie musi mieć stu lat - mówi. •

IWONA SOB CZYK